



Sygn. akt III CSKP 30/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa "P." spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w S.

przeciwko T. Sprzedaż spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 maja 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od "P." spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w S. na rzecz T. Sprzedaż spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od T. sp. z o.o. w K. na rzecz „P.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. w S. kwotę 80.379,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka wytwarzała energię elektryczną w odnawialnym źródle energii (dalej: „OZE”) „F.”. Pozwana, jako sprzedawca z urzędu, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej kupowała od powódki wytworzoną energię elektryczną. W okresie od października 2013 r. do lipca 2014 r. pozwana otrzymała od powódki opłaty naliczone z tytułu usługi bilansowania handlowego, których zwrotu dochodziła w niniejszej sprawie.

Umowę sprzedaży energii strony zawarły 8 grudnia 2011 r. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy jej przedmiotem była sprzedaż energii elektrycznej wytwarzanej przez powódkę w OZE oraz bilansowanie handlowe powódki jako sprzedawcy przez pozwaną jako kupującego w zakresie energii elektrycznej dostarczanej do sieci dystrybucyjnej operatora systemu dystrybucyjnego (dalej: „OSD”) w czasie obowiązywania umowy i na warunkach w niej określonych. Operatorem systemu dystrybucyjnego, do którego sieci przyłączono OZE powódki, była T. S.A.

Zgodnie z § 1 pkt 1.9 umowy bilansowanie handlowe to zgłaszanie operatorowi systemu przesyłowego elektroenergetycznego przez podmiot odpowiedzialny za bilansowanie handlowe do realizacji umów sprzedaży energii elektrycznej zawartych przez użytkowników systemu i prowadzenie z nimi rozliczeń różnicy rzeczywistej ilości dostarczonej albo pobranej energii elektrycznej i wielkości określonych w tych umowach dla każdego okresu rozliczeniowego.

W § 3 ust. 5 umowy każda ze stron zobowiązała się do posiadania ważnej umowy o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej zawartej z OSD.

W dniu 21 maja 2013 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: „URE”) wydał informację nr (...)/2013, w której wskazał, że nie jest uprawnione stawianie wymagania bilansowania handlowego w umowach sprzedaży między wytwórcami energii z OZE a sprzedawcami z urzędu.

Aneksem z 30 września 2013 r. strony wprowadziły do umowy sprzedaży § 6 ust. 12, w którym postanowiły, że powódka zobowiązana będzie do zapłaty na rzecz pozwanej ceny jednostkowej za bilansowanie handlowe w kwocie 20 zł netto/MWh sprzedanej energii. Aneksem z 2 września 2014 r. strony obniżyły cenę za bilansowanie handlowe do 12 zł netto/MWh. W trakcie trwania umowy powódka nie przedstawiała pozwanej planu prognozowanej ilości wytwarzanej energii. Specyfika wytwarzania i nabywania energii z OZE przez sprzedawcę z urzędu polega na tym, że nie jest możliwe prognozowanie i zaplanowanie produkcji energii w OZE ze względu na zmienność warunków pogodowych, a sprzedawca z urzędu ma obowiązek odebrania całej energii, która została w OZE wytworzona.

W okresie objętym powództwem usługi bilansowania handlowego świadczyła T. S.A. Do 3 września 2013 r. pozwana zapewniała wytwórcom energii z OZE nieodpłatne usługi bilansowania za pośrednictwem T. S.A. Po wydaniu przez Prezesa URE ww. informacji pozwana uzależniała dalsze kupowanie energii od powódki i zapłatę za nią od wyrażenia zgody na podpisanie aneksu wprowadzającego opłatę za bilansowanie handlowe. W piśmie z 21 listopada 2013 r. pozwana wskazała, że jeżeli powódka, mimo podpisania aneksu z 30 września 2013 r., nie akceptuje opłat za bilansowanie, powinna wypowiedzieć pozwaną umowę. Pozwana jednocześnie przesłała powódce projekt umowy sprzedaży bez opłat za bilansowanie.

Powódka nie uczestniczy w procesie dystrybucji energii do odbiorców końcowych.

W dniu 21 lutego 2012 r. powódka zawarła z T.S.A. (OSD) umowę o świadczenie usług dystrybucji energii z OZE, w której OSD zobowiązał się m.in. do dokonywania odczytów i ustalania ilości energii wytworzonej i wprowadzonej do sieci OSD. W umowie tej powódka zobowiązała się posiadać podmiot odpowiedzialny za bilansowanie handlowe (dalej: „POB”).

W dniu 12 grudnia 2013 r. powódka zawarła umowę z T. sp. z o.o., w której wskazała pozwaną jako POB. T. sp. z o.o. przypisała energię wytworzoną przez powódkę do jednostki grafikowej właściwej dla T. sp. z o.o. Ilość energii dostarczonej do punktu w sieci była równa ilości odebranej. Nie powstała w związku

z tym różnica w ilości energii dostarczonej i wytworzonej, która podlegałaby bilansowaniu w stosunkach między pozwaną jako sprzedawcą z urzędu a powódką jako wytwórcą.

Sąd Okręgowy uznał, że bilansowanie handlowe dotyczy umów dystrybucji, co potwierdza art. 5 ust. 2a Prawa energetycznego (dalej: „pr.en.”). W systemach elektroenergetycznych istnieje konieczność bieżącego bilansowania dostaw energii z zapotrzebowaniem, gdyż pozostaje ona przedmiotem obrotu i nie jest magazynowana ze względów ekonomicznych. Zgodnie z art. 3 pkt 23a pr.en. bilansowaniem zajmuje się OSD i operator systemu przesyłowego (dalej: „OSP”), przy czym OSD uczestniczy w rejestracji uczestników rynku detalicznego i przekazywaniu danych pomiarowych, a OSP ponosi odpowiedzialność za bilansowanie systemu w zakresie równoważenia zapotrzebowania na energię z dostawami (art. 9c ust. 3 pkt 6 pr.en.). Umowa o bilansowanie handlowe jest zatem zawierana przez podmiot, który sam zobowiązany jest do uczestnictwa w mechanizmie bilansowania handlowego albo czyni to w imieniu innych podmiotów zobowiązanych do bilansowania handlowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że bilansowanie nie mogło mieć miejsca w stosunkach między powódką jako wytwórcą energii z OZE a pozwaną jako sprzedawcą z urzędu zobowiązanym do zakupu całej energii wytworzonej w OZE. Usługi bilansowania handlowego są związane z dystrybucją energii i jej obrotem lub ustaleniem ilości, w związku z czym nie należą one do istoty umowy sprzedaży i ich zastrzeżenie w umowie zawartej przez strony było nieważne jako sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego. Pozwana jako sprzedawca z urzędu nie wykonywała na rzecz powódki żadnych usług bilansowania, a do rozliczenia ilości energii zakupionej od powódki nie było potrzebne bilansowanie handlowe, bowiem ilość energii była ustalana przez T. sp. z o.o. na mocy umowy zawartej z powódką według wskazań urządzeń pomiarowych. Pozwana, pobierając od powódki opłaty za bilansowanie, przenosiła w istocie na powódkę ciężar części kosztów związanych z bilansowaniem handlowym dokonywanym przez pozwaną w ramach obrotu energią, czym pozwana się zajmuje. W związku z tym opłaty pobrane z tytułu wykonywania usługi bilansowania handlowego zostały uznane za nienależne.

Wyrokiem z 26 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo.

Sąd Apelacyjny uzupełniając ustalił, że pozwana w okresie od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2016 r. miała zawartą z T. S.A. umowę na bilansowanie handlowe, na podstawie której pozwana i wytwórcy posiadający z nią stosowną umowę byli bilansowani przez ten podmiot. Koszty związane z odchyleniem planu produkcji wytwórcy od jego rzeczywistego wykonania obciążały stronę pozwaną. T. S.A. nie zawierała umów w tym przedmiocie z powódką, ani nie obciążała jej kosztami dotyczącymi bilansowania handlowego. Ponadto Sąd drugiej instancji ustalił, że 5 grudnia 2017 r. strony zawarły kolejną umowę sprzedaży energii elektrycznej w OZE, która przewiduje odpłatne bilansowanie realizowane przez stronę pozwaną, pod warunkiem niewskazania przez stronę powodową innego podmiotu jako POB.

Sąd Apelacyjny uznał, że błędny jest wniosek Sądu Okręgowego, zgodnie z którym pozwana nie wykonywała usług bilansowania handlowego na rzecz powódki. Sąd drugiej instancji wskazał przy tym, że powódka nie jest konsekwentna w negowaniu prawa pozwanej do naliczania opłaty za bilansowanie handlowe, gdyż podpisała z pozwaną kolejną umowę na dalszy okres, w której zgodziła się na wykonywanie przez pozwaną kwestionowanej usługi i gotowa jest płacić wynagrodzenie za jej wykonywanie, choć wyliczone według niższej stawki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wynikające z art. 5 ust. 2 pkt 1 pr.en. szczegółowe wymagania, którym powinna odpowiadać treść umowy sprzedaży, nie wykluczają zawarcia w umowie dodatkowych postanowień, których ten przepis nie przewiduje. Oznacza to, że strony były uprawnione do wprowadzenia do umowy postanowień dotyczących odpłatności za wykonywanie usług bilansowania handlowego pod warunkiem, że wybór usługodawcy nie został powódce narzucony, w szczególności w taki sposób, że zawarcie umowy sprzedaży energii uzależniono od powierzenia wykonania tych usług pozwanej. Sąd Apelacyjny uznał, że taka sytuacja w stosunku do powódki nie miała miejsca.

Sąd drugiej instancji wskazał również, że powódka podejmuje czynności, które przeczą podnoszonej przez nią niemożliwości świadczenia usług

bilansowania przez pozwaną. Załącznikiem nr 2 do umowy sprzedaży z 8 grudnia 2011 r. jest dokument „Planowane miesięczne ilości sprzedaży energii elektrycznej”. Dotyczy on 2012 r. i zgodnie ze swoją nazwą zawiera informacje na temat planowanych ilości energii wytwarzanej przez powódkę na kolejne miesiące 2012 r. Podobny dokument stanowi załącznik do umowy sprzedaży energii z 5 grudnia 2017 r. Nieuprawnione są zatem twierdzenia, że planowanie dostaw energii z OZE nie jest możliwe, jak również to, że powódka nie brała udziału w wykonywaniu usługi bilansowania handlowego realizowanego przez pozwaną.

Sąd Apelacyjny uznał za wadliwy pogląd Sądu Okręgowego co do powiązania czynności bilansowania handlowego wyłącznie z umową dystrybucji, mimo że zgodnie z art. 5 ust. 2a pr.en., w okolicznościach, które miały miejsce w niniejszej sprawie, konieczne jest oznaczenie przez sprzedawcę POB. Wskazanie przez powódkę pozwanej jako POB oznacza, że mogą być realizowane postanowienia umowy sprzedaży energii dotyczące tych czynności, a ich wykonywanie przez pozwaną będzie generowało po stronie powódki obowiązek uiszczania stosownych opłat. Dopiero zawarcie umowy dystrybucji ze wskazaniem na pozwaną stanowiło „domknięcie” umowy sprzedaży energii, gdyż upoważniało pozwaną do wykonywania jej postanowień w zakresie bilansowania handlowego.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, opierając skargę kasacyjną na podstawach naruszenia:

- art. 5 ust. 2 pkt 1 pr.en., art. 9a ust. 6 pr.en. w zw. z art. 353¹ k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 3 ust. 1 pkt 7 ustawy o cenach przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że użyty w pierwszym z powołanych przepisów zwrot „powinna co najmniej zawierać” sprawia, że ustawa określa minima (elementy konieczne) umowy sprzedaży energii, dopuszczając jednocześnie stosowanie innych klauzul, w tym dotyczących bilansowania handlowego, podczas gdy taka wykładnia jest błędna i prowadzi do niewłaściwego zastosowania drugiego z powołanych przepisów, przewidującego, że zakup energii elektrycznej odbywa się po średniej cenie sprzedaży energii elektrycznej w poprzednim roku kalendarzowym, o której mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b, a także obejmuje całą ilość energii elektrycznej wytworzonej w OZE, a klauzule

umowne, w tym dotyczące bilansowania handlowego, które powodują zmianę (obniżenie urzędowej ceny odkupu) są niedopuszczalne, a tym samym nieważne w rozumieniu art. 58 k.c. i strony w tym zakresie nie mają swobody kontraktowej;

- art. 5 ust. 1 i ust. 2a pr.en. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że umowa dystrybucyjna winna jedynie wskazywać podmiot odpowiedzialny za bilansowanie handlowe, bez konieczności określania rozkładu praw i obowiązków z tym związanych, co nie wyklucza ich określenia w innym miejscu, np. w umowie sprzedaży energii, podczas gdy po pierwsze - przepisy prawa nie pozwalają w umowie sprzedaży energii wprowadzać doń takiej regulacji - ze względu na to, że prowadzi do obejścia przepisów o cenie urzędowej dotyczącej odkupu energii, po drugie - umowa sprzedaży energii nie jest „domykana” przez umowę dystrybucji i po trzecie - obie umowy nie muszą współistnieć i często nie współistnieją, ani nie są „komplementarne”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, który wyraził pogląd, że skarga kasacyjna nie powinna zostać uwzględniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wniosek Sądu Okręgowego co do tego, iż pozwana nie wykonywała na rzecz powódki bilansowania handlowego jest nietrafny. Co prawda z ustaleń faktycznych nie wynika, w jaki sposób usługa ta była faktycznie wykonywana, jednak zgodnie z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami powódka była bilansowana przez T. S.A. jako wytwórca związany

umową z pozwaną. Z tego tytułu powódka nie ponosiła na rzecz T. S.A. żadnych kosztów, zaś koszty związane z odchyleniem planu produkcji powódki od jego rzeczywistego wykonania obciążały pozwaną w relacji z T. S.A. Sąd Apelacyjny zakwestionował jednocześnie ustalenia Sądu Okręgowego, że pozwana nie była podmiotem uprawnionym do świadczenia usług bilansowania handlowego i nie jest podmiotem odpowiedzialnym za bilansowanie handlowe powódki. Mimo podnoszonych w skardze kasacyjnej wątpliwości co do rzeczywistego wykonywania przez pozwaną takich usług, uwzględniając powyższe ustalenia oraz brak zarzutów w skardze kasacyjnej, które pozwalałyby na dokonanie ich pośredniej kontroli, należało uznać, że kwestia ta została ostatecznie rozstrzygnięta, a Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami Sądu Apelacyjnego w tej mierze.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacyjnych, należy wskazać, że powódka wywodziła, iż postanowienia w zakresie bilansowania handlowego nie mogły zostać zamieszczone w umowie sprzedaży, ponieważ były sprzeczne z prawem, a nadto zmierzały do obejścia przepisów o cenie sztywnej, gdyż skutkowały jej bezprawnym obniżeniem. Stanowisko to w okolicznościach niniejszej sprawy jest pozbawione uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 9a ust. 6 pr.en., w mającym zastosowanie w niniejszej sprawie brzmieniu obowiązującym od 30 października 2011 r. do 4 kwietnia 2015 r., sprzedawca z urzędu (pозwana) był obowiązany do zakupu energii elektrycznej wytworzonej w OZE przyłączonych do sieci dystrybucyjnej lub przesyłowej znajdującej się na terenie obejmującym obszar działania tego sprzedawcy, oferowanej przez przedsiębiorstwo energetyczne. Zakup ten odbywał się po średniej cenie sprzedaży energii elektrycznej w poprzednim roku kalendarzowym, o której mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b pr.en.

Jak wynika z art. 5 ust. 2 pkt 1 pr.en., ustawodawca sprecyzował jedynie minimalny zakres postanowień, które powinna zawierać umowa sprzedaży energii, na co w szczególności wskazuje zastrzeżenie zamieszczone na wstępie ust. 2 wskazanego przepisu, że umowy dotyczące obrotu energią „powinny zawierać co najmniej”. Oznacza to, że nie ma przeszkód, aby wprowadzić do umów

wymienionych w tym przepisie dodatkowe postanowienia, wykraczające ponad te, które zostały wprost wskazane w ustawie, o ile ich treść lub cel nie będą się sprzeciwiały właściwości konkretnego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Wniosek o możliwości swobodnego kształtowania treści zobowiązania w określonych wyżej granicach potwierdza dodatkowo art. 5 ust. 3 pr.en., wskazujący na możliwość zawierania umów kompleksowych, zawierających elementy umów sprzedaży, o świadczenie usług oraz umowy dystrybucyjnej. Należy w związku z tym uznać, że przepis art. 5 pr.en. nie ogranicza możliwości uzupełniania postanowień umów dotyczących obrotu energią elektryczną w granicach określonych zasadą swobody umów.

Za nietrafne należało również uznać twierdzenie, że wprowadzenie dodatkowego postanowienia przewidującego odpłatne świadczenie usługi bilansowania handlowego na rzecz strony powodowej skutkowało obejściem przepisów o cenie urzędowej energii sprzedawanej przez wytwórcę sprzedawcy z urzędu.

Nie ma wątpliwości, że cena sprzedaży określona na podstawie art. 9a ust. 6 pr.en. stanowiła cenę sztywną, ewentualnie minimalną, której strony nie mogły obniżyć, a gdyby do tego doszło, to powódce przysługiwałoby roszczenie o dopłatę różnicy. Klauzule, które modyfikowałyby wynagrodzenie na niekorzyść powódki, kształtując je w sposób sprzeczny z celem art. 9a ust. 6 pr.en., niewątpliwie należałoby wówczas uznać za nieważne. Nie wykluczało to jednak takiego ukształtowania przez strony treści stosunku prawnego, zgodnie z którym powódka zobowiązana była do uiszczania wynagrodzenia za odrębnie świadczoną usługę. Nie prowadzi to do obejścia przepisu wyznaczającego najniższy możliwy poziom ceny za wytworzoną energię, jeżeli usługa ta była rzeczywiście świadczona, a w razie niezapewnienia jej przez kontrahenta, producent energii musiałby pozyskać usługę od innego podmiotu. W stanie faktycznym sprawy ustalono spełnienie obu tych przesłanek. Powódka nie musiała w zakresie bilansowania handlowego korzystać z usług pozwanej. Zawarcie przez powódkę odrębnej umowy obejmującej wskazaną usługę z osobą trzecią również powodowałoby konieczność poniesienia z tego tytułu kosztów, które w praktyce skutkowałyby uszczupleniem dochodu uzyskiwanego ze sprzedaży energii.

Nie sposób również zgodzić się z argumentacją powódki podniesioną w ramach drugiego z zarzutów, zgodnie z którą w umowie sprzedaży energii nie mogą znajdować się jakiegokolwiek postanowienia dotyczące bilansowania handlowego, gdyż jest to przedmiot umowy dystrybucyjnej. Wbrew twierdzeniom skarżącej art. 5 ust 2a pkt 2 pr.en. wskazuje jedynie na potrzebę oznaczenia w umowie z OSD podmiotu odpowiedzialnego za bilansowanie handlowe wytwórcy. Konieczność zawarcia umowy dystrybucyjnej wynika przy tym z braku połączenia między wytwórcą a odbiorcą końcowym. W tym celu niezbędne jest zawarcie przez wytwórcę umowy z podmiotem, do którego sieci ten wytwórca jest podłączony. Nie jest jednak zasadniczo możliwe, by OSD był uprawniony do kształtowania warunków, na jakich podmiot trzeci, odpowiedzialny za bilansowanie handlowe, będzie świadczył swoją usługę na rzecz wytwórcy. Stoi temu także na przeszkodzie art. 9d ust. 1h pr.en., który zakazuje OSD wykonywania działalności gospodarczej związanej z obrotem energią elektryczną, również na rzecz innych przedsiębiorstw energetycznych. Kwestia dotycząca bilansowania handlowego mogła zatem być uregulowana także w ramach odrębnej umowy między wytwórcą a POB, w której strony na ogólnych zasadach oszacowałyby zamierzony plan obrotu energią wraz z poziomem bilansowania i wynagrodzeniem za tę usługę.

Wspominana w skardze kasacyjnej informacja Prezesa URE nr (...)/2013 z 21 maja 2013 r. również nie prowadzi do pożądaných przez powódkę wniosków, a jedynie wskazuje na niedozwoloną praktykę, w ramach której sprzedawcy z urzędu uzależniali podpisanie z wytwórcą umowy sprzedaży energii elektrycznej od uprzedniego podpisania umowy o świadczenie usług operatora handlowo-technicznego dotyczącej bilansowania handlowego (a więc także umowy odrębnej od umowy dystrybucyjnej). Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, że powódka jako wytwórca miała prawo wyboru podmiotu odpowiedzialnego za bilansowanie handlowe (art. 5 ust. 2a pkt 2 pr.en.), niemniej jednak zdecydowała się na korzystanie z usług pozwanej (a ściślej – usług świadczonych za jej pośrednictwem) zgodnie z oferowanym przez nią modelem rozliczeniowym. Należy przy tym zaznaczyć, że strony aktualnie kontynuują współpracę w tej mierze. Brak jest również podstaw, aby przyjąć, że zawarcie przez strony umowy sprzedaży energii było uzależnione od określenia opłat za świadczenie usługi bilansowania. Nie są

zatem uprawnione twierdzenia powódki o nieważności klauzul dotyczących bilansowania oraz, będąca ich następstwem, konkluzja o nienależnym charakterze uiszczanych z tego tytułu świadczeń, gdyż to wytwórca ponosi odpowiedzialność za niezbilansowanie (różnicę wytworzonej i planowanej do wytworzenia energii), którego zapobieżeniu służyła usługa świadczona za wynagrodzeniem przez pozwaną.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. Kwota zwrotu kosztów jest równa wynagrodzeniu radcy prawnego wynikającemu z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.